

Przetoka przeduszną

29 maja 2017

Bardzo niewielu (mniej niż 0,5%) ludzi w Polsce rodzi się z dziwnym otworkiem w skórze, który pojawia się czasami na krawędzi chrząstki tworzącej małżowinę uszną. który zazwyczaj nie sprawia kłopotu, choć czasami trzeba interwencji chirurga. Ogromna większość z nas nie wie i nawet nigdy nie słyszała o istnieniu tworu, który lekarze nazywają przetoką przeduszną. Zwykle nie stanowi ona problemu, jednak czasem prowadzi do utworzenia się pod skórą torbieli i zakażenia bakteryjnego (przeważnie gronkowcowego), które może penetrować głębiej, aż do uszkodzenia słuchu. Wtedy potrzebne jest wycięcie całej przetoki wraz z nabłonkiem wyściełającym jej ukryte wnętrze. Problemem bywa wtedy określenie kształtu i przebiegu utworzonej pod skórą jamy.

Przetoka przeduszną określaną również jako zachyłek, dołek lub torbiel jest drobną wadą rozwojową powstałą we wczesnym okresie życia płodowego. Powstaje w czasie kształtowania się małżowiny usznej jako wynik niepełnego połączenia trzech wzgórków ogonowych I łuku skrzelowego z trzema wzgórkami głowowymi II łuku skrzelowego. Choć łuki skrzelowe kojarzą się (słusznie) z rybami, to pojawiają się u wszystkich kręgowców na jednym z etapów rozwoju: u płazów w stadium kijanki, u organizmów wyższych systematycznie – w stadium rozwoju embrionalnego. W większości przypadków przetoka przeduszną występuje tylko po stronie prawej, jest zrośnięta z przednią odnogą obrąbka małżowiny, kończy się ślepo lub jest zakończona torbielą w tkance podskórnej na zewnątrz od ślinianki przyusznej. W niektórych przypadkach obserwuje się ją obok obu małżowin usznych. Obustronne przetoki (często występują rodzinnie i współistnieją z wadami małżowiny, słuchu i nerek) są wadą uwarunkowaną genetycznie, dziedziczną autosomalnie dominująco z niepełną (85%) penetracją.

W czasie rutynowego badania lekarskiego przetokę stwierdza się

u około 0,1% osób rasy białej aż do 10% u rasy czarnej. W niektórych kulturach przypisuje się jej szczególne znaczenie – w Etiopii uważa się, że jest oznaką świetnego zdrowia i większego wigoru biologicznego. W rzeczywistości jednak ten mały otwór bywa czasami związany z pojawianiem się poważniejszych wad rozwojowych – zespołu oskrzelowo-uszno-nerkowego BOR (Branchio-Oto-Renal Syndrome), niedosłuchu, wad oka, nerek, zespołu oskrzelowo-usznego BOS (Branchio-Otic Syndrome), tetralogii Fallota czy zespołu Beckwitha-Wiedemanna BWS (Becwith-Wiedemann syndrome). Są to jednak wyjątkowo rzadkie przypadki i zwykle przetoka przeduszną pozostaje po prostu nietypową cechą ludzkiej urody. Ten rodzaj zaburzenia rozwojowego jako pierwszy opisał Van Heusinger w 1864 roku.

Autorstwo: Bogusław Jeznach

Źródło: NEon24.pl